

Sygn. akt: I C 199/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sąd Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w W.**

przeciwko **R. P. i U. P.**

o zapłatę

I. uchyla w całości wyrok zaoczny z dnia 26 czerwca 2020 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie(...)i powództwo oddala,

II. zasądza od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 200 (dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wykonywanego przez adw. J. H. ustanowioną z urzędu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 199/20

UZASADNIENIE

W dniu 2 marca 2020 roku powód (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. złożył pozew, w którym to domagał się zasądzenia solidarnie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym od pozwanych R. P. i U. P. kwoty 400.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że pozwany przysługuje prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie ich odpowiedzialności do nieruchomości położonej w B., działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w B. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) do wysokości sumy pieniężnej określonej we wpisie hipoteki umownej kaucyjnej. Ponadto wnosił o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że jako następca prawny wstąpił w prawa i obowiązki kredytodawcy pozwanych z tytułu umowy o kredyt na cele mieszkaniowe z dnia 23 października 2008 roku. Pozwani nie wywiązali się z ciężącego na nich zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie. Wymienieni pismami z dnia 4 maja 2015 roku zostali wezwani do zapłaty wymaganej należności, nie mniej jednak nie uczyni tego. Wobec powyższego przedmiotowa umowa, pismem z dnia 17 czerwca 2015 roku została wypowiedziana, stawiając

całą należność w stan natychmiastowej wymagalności. Do dnia wniesienia pozwu, mimo stosownych wezwań do dobrowolnego spełnienia świadczenia, nie zostało ono uregulowane (k. 4-9).

Wyrokiem zaocznym z dnia 26 czerwca 2020 roku Sąd Okręgowy w O.uwzględnił powództwo, zasądzając od pozwanych dochodzoną należność, w tym kwotę 15.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 193).

W sprzeciwie od powyższego wyroku zaocznego pozwani wnieśli o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej prowadzonej z urzędu na rzecz ich pełnomocnika.

W uzasadnieniu swego stanowiska podnieśli zarzut niewykazania przez powoda legitymacji procesowej, a także zarzut nieudowodnienia zasadności, jak i wysokości roszczenia. Nadto, pozwani wskazali, iż powód nie udowodnił, aby skutecznie wypowiedział im umowę kredytu. Jednocześnie, wymienieni podnieśli zarzut nieważności umowy kredytu oraz zawarcie w niej niedozwolonych klauzul abuzywnych, a także zarzut przedawnienia roszczenia (k.198-199, 255-259).

Na rozprawie w dniu 9 marca 2021 roku pozwani nie podtrzymali uprzednio podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia (k.311).

W piśmie z dnia 28 października 2020 roku powód podtrzymał swoje stanowisko, wskazując, iż zarzuty pozwanych są niezasadne (k. 262-276).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 9 marca 2021 roku Sąd ograniczył przedmiot rozprawy do badania kwestii zasady odpowiedzialności pozwanych (k. 311v).

Jednocześnie, na rozprawie w dniu 9 marca 2021 roku Sąd poinformował pozwanych o konsekwencjach wynikających z faktu uznania umowy za nieważną.

Pozwani oświadczyli, iż mając świadomość konsekwencji wynikających z faktu uznania umowy za nieważną, domagają się takiego ustalenia (k. 312v).

Sąd ustalił, co następuje:

W 2008 roku pozwani R. P. i U. P. chcieli za kwotę 450.000 złotych kupić dom mieszkalny. Wymienieni początkowo chcieli zaciągnąć kredyt opiewający na kwotę 300.000 złotych, pozostałą zaś część potrzebą na zakup wskazanego domu mieli uzyskać z sprzedaży lokalu mieszkaniowego, nie mniej jednak sprzedaż się przedłożyła.

R. P. i U. P. zwrócili się do pośrednika kredytowego, aby ten pomógł im znaleźć bank, który udzieliłby im kredytu. Pośrednik kredytowy poinformował wymienionych, iż mogą otrzymać kredyt w kwocie 450.000 złotych, lecz muszą to uczynić szybko i w walucie (...). Jedynym bankiem, który zgodził się udzielić im kredytu okazał się (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

(dowód: zeznania pozwanych - k. 311v-312v)

Pozwani R. P. i U. P. podpisali dnia 23 października 2008 roku z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Kredyt został udzielony w celu zakupu nieruchomości gruntowej zabudowanej domem mieszkalnym jednorodzinny położonym w B. przy ulicy (...) oraz refinansowanie wpłaconego zadatku na poczet zakupowanej nieruchomości. Jednocześnie, spłata kredytu zabezpieczona została hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 900.000 zł na nieruchomości gruntowej zabudowanej, dla której prowadzona jest KW nr (...) przez Sąd Rejonowy wB..

Przedmiotem powyższej umowy było udzielenie kredytu na kwotę 450.000 złotych indeksowanego w walucie (...) na okres 360 miesięcy – od dnia 23 października 2008 roku do dnia 25 października 2038 roku na zasadach określonych w Umowie i w (...). Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, określonej jako suma stawki LIBOR 3M ((...)) oraz stałej marży banku wynoszącej 2,32 punktów procentowych, wynoszącej na dzień udzielenia

kredytu 5,28 %. Podlegało on zmianie na zasadach określonych w regulaminie, stanowiącym integralną część umowy, w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (...). Ustalono, że raty kapitałowe, odsetki i inne należności będą pobierane z rachunku bankowego, na którym kredytobiorcy byli zobowiązani posiadać środki wystarczające na obsługę kredytu zgodnie z harmonogramem spłat.

Stosownie do § 12 ust. 1 umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...): bank monitoruje terminowość spłaty kredytu. W przypadku nieterminowej spłaty należności wynikających z Umowy Bank wysłała Kredytobiorcy monity, upomnienia oraz wezwania do zapłaty.

W § 13 ust. 1 i 2 przedmiotowej umowy wskazano, iż Bank może obniżyć kwotę kredytu lub wypowiedzieć Umowę w przypadku niedotrzymania przez Kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu lub w razie utraty przez Kredytobiorcę zdolności kredytowej. Niedotrzymanie przez Kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu następuje w przypadku wystąpienia co najmniej jednego ze zdarzeń, o których mowa w § 14 (...) oraz niewykonania zobowiązań, o których mowa w § 13 (...).

(dowód: umowa – k. 19-23, oświadczenie stwierdzające udzielenie kredytu – k.24-25, oświadczenie o ustanowieniu umownej hipoteki kaucyjnej – k.27, decyzja – k.28, zeznania pozwanych k. 646-648)

Umowa nie była indywidualnie negocjowana przez strony. Nie udzielono pozwanym informacji w jaki sposób będzie ustalany kurs (...). Umowę przedstawiono im jako standardową. Zapewniono o stabilności franka szwajcarskiego jako waluty i niskich kosztach takiego kredytu z uwagi na korzystne oprocentowanie.

(dowód: zeznania pozwanych k. 646-648)

W dniu 4 stycznia 2013 roku Bank (...) S.A. z siedzibą we W. połączył się z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W., w wyniku połączenia W wyniku połączenia Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wstąpił w prawa i obowiązki (...) Banku S.A. z siedzibą w W..

Uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy Banku (...) S.A. z siedzibą we W. z dnia 16 maja 2018 roku zmieniono nazwę powyższe Banku na (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.. Powyższa zmiana została ujawniona w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru (...) w dniu 7 września 2018 roku.

Powód na podstawie zawartej w dniu 20 września 2018 roku z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowy przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji nabył wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji – k.37-78, wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych – k.79-80,300-302, wydruk z krajowego rejestru sądowego – k.81-146,303-308, zawiadomienie – k.152-153,156-157)

W dniu 21 marca 2019 roku na rzecz powoda wpisana została hipoteka umowna kaucyjna zabezpieczająca spłatę kredytu na sumę 900.000 złotych.

(dowód: wniosek o wpis w księdze wieczystej- k.161-167, zawiadomienie – k.169, odpis zupełny księgi wieczystej – k.13-18)

Pozwani R. P. i U. P. od dnia 31 października 2008 roku wywiązywali się z zaciągniętego zobowiązania, problemy z obsługą kredytu pojawiły się w 2015 roku. Ostatnia wpłata wpłynęła 3 marca 2016 roku.

(dowód: zestawienie spłat – k.279-285)

W związku z brakiem terminowej zapłaty powód wezwał pozwanych pismami z dnia 4 maja 2015 roku do natychmiastowego uregulowania całego zadłużenia przeterminowanego pod rygorem wypowiedzenia umowy, wskazując, że ich zadłużenie wynosi (...).69 CHF.

Wezwania przesłano przesyłką poleconą na wskazany przez pozwanych adres dla doręczeń. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu powód pismami z dnia 17 czerwca 2015 roku wypowiedział pozwanym umowę kredytu. Na dzień wypowiedzenia bank wyliczył zadłużenie na kwotę 156.907,20 CHF.

(dowód: wezwanie - k. 29-30, wypowiedzenia - k. 31-36)

Pozwani podjęli działania mające na celu uzgodnienie sposobu oraz terminu uregulowania zaległych rat.

(dowód: wezwanie – k.201,213,217-218, powiadomienie – k.202, pisma- k.203-212, 214-216)

Sąd zważył, co następuje:

Wywiedzione powództwo należało oddalić w całości z uwagi nieudowodnienie przez powoda skuteczność wypowiedzenia umowy.

Na wstępie analizując zasadność roszczenia wskazać należy, że zgodnie z art. 509 k.c. w wyniku przelewu wierzytelności cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim istniała w chwili zawarcia umowy o jej przeniesienie. Jak podkreśla się w orzecznictwie, w wyniku przelewu wierzytelności, przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 września 2001 r., I CKN 379/00, Lex nr 52661).

W realiach niniejszej sprawy niewątpliwie jest, że (...) Bank S.A. z siedzibą w W. łączyła z pozwanymi umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Następcą prawnym wyżej wskazanego kredytodawcy obecnie jest (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.. Wierzytelność została w drodze umowy (cesji) przeniesiona na osobę trzecią – powoda. Powód złożył do akt sprawy poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 20 września 2018 roku zawartą z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W.. W tym miejscu wskazać należy, że następstwo prawne pierwotnego wierzyciela zostało dostatecznie wykazane - wynika ono z Krajowego Rejestru Sądowego, gdzie widnieje informacja o połączeniu spółek: Banku (...) S.A. z siedzibą we (...) Banku S.A. z siedzibą w W., przy czym prawa i obowiązki (...) Banku S.A. z siedzibą w W. przejął Bank (...) S.A. z siedzibą we W., który to następnie zmienił nazwę na (...) Bank S.A. z siedzibą w W. i to właśnie z tym ostatnim powód zawarł umowę przelewu wierzytelności. Przedmiotem tej umowy były istniejące, wymagalne, bezsporne i nieprzedawnione wierzytelności. Strona powodowa złożyła także do akt załącznik będący wykazem wierzytelności wchodzących w skład umowy. Zgodnie z tym załącznikiem wśród wierzytelności występuje wierzytelność pozwanych.

W związku z powyższym za wykazane, uznać należało, że pozwani w 23 października 2008 roku zawarli z bankiem umowę o kredyt, a wierzytelność wynikająca z tejże umowy, była następnie przedmiotem umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 20 września 2018 roku. Przedłożony ograniczony wykaz wierzytelności poświadcza fakt skutecznego nabycia przez powoda wierzytelności wobec pozwanych, a co za tym dowodzi ponad wszelką wątpliwość legitymacji czynnej strony powodowej, zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia.

Strony niniejszego procesu łączą zobowiązania wynikające umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Fakt jej zawarcia pozwanych z bankiem (...), co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy, czynności ją poprzedzających oraz dokonywanych przez pozwanych spłatach rat oparł się na dokumentach złożonych przez stronę powodową, a także na tych złożonych przez pozwanych, a mianowicie na umowie kredytu oraz dokumentach stanowiących załączniki do tych umów, jak również zeznaniach pozwanych. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienie oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, który ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach. Następnie zaś do pozostałych zarzutów pozwanych.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2015 r. poz. 128) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zawarta przez strony w dniu 23 października 2008 roku umowa jest umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydaje (udostępnia) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorca jest zaś zobowiązany do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że sporna umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawarta przez strony w 23 października 2008 roku spełnia wymogi essentialia negotii umowy kredytowej.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest bowiem to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (tj. 450.000 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Pozwani wnioskowali o kredyt określając jego kwotę w walucie wymiennej, tj. franku szwajcarskim (...), k.311v), nie mniej jednak został im wypłacony w złotówkach (zob. k.19), zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...) obliczana była według kursu sprzedaży waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w dniu spłaty (§ 9 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotówkach, po stronie pozwanej powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 23 października 2008 roku nie budzi zatem wątpliwości, że strony umowy zgodnie postanowiły, iż kredyt adekwatnie do postulatu pozwanych został im udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że pozwani mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z powodem umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych.

W świetle powyższego za całkowicie chybiony uznać wypada zarzut strony pozwanej nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 23 października 2008 roku. Umowa ta zawiera kwotę kredytu wyrażoną liczbowo oraz słownie, nadto jej walutę - przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej do franka szwajcarskiego. Wskazano w niej nadto przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady zwrotu kredytu, a także jego oprocentowanie, co czyni zadość art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe.

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, aby sporna umowa została zawarta sprzecznie z przepisami ustawy - Prawo bankowe. Tym bardziej, że od samego początku ustawa ta umożliwiała zawieranie umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej (art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego - tekst pierwotny Dz. U. z 1997 r. Nr 140, poz. 939).

Podsumowując, łącząca strony umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 23 października 2008 roku jest ważna. Żądanie pozwanych stwierdzenia jej nieważności nie mogło zatem zostać uwzględnione. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Skoro zaś kredyt indeksowany nie jest sprzeczny z ustawą – Prawo bankowe brak było podstaw do uznania w świetle art. 58 § 1 k.c. za nieważną z tego powodu umowę kredytu zawartą między stronami.

Wskazania wymaga, iż pozwani zawarli umowę jako konsumenci, albowiem zawarta w dniu 23 października 2008 roku umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) nie była związana z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą. Za takowym stwierdzeniem przemawia nadto okoliczność, iż celem zawarcia wskazanej umowy był zakup nieruchomości mieszkalnej.

Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ k.c. § 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12, wyrok SA Warszawa z dnia z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Uznanie danego postanowienia umownego za niedozwolone skutkuje tym, że nie wiąże ono konsumenta, jednak strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy(...)dokonaną przez (...) w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...), w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą do polskiego porządku prawnego implementowały przepisy art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje. Podkreślić należy, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy. Skutek taki jest możliwy wyłącznie wtedy, gdy po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień okazałoby się, że powoduje to zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy w taki sposób, że zgodnie z prawem krajowym umowa taka nie może dalej obowiązywać.

Powyższe oznacza, że ewentualny skutek w postaci nieważności umowy jest możliwy wyłącznie w przypadku braku następczej akceptacji konsumenta dla niedozwolonego postanowienia, którego brak powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy w sposób kolidujący z prawem. Dopiero łączne spełnienie tych trzech przesłanek (postanowienie niedozwolone, brak następczej akceptacji i zmiana charakteru umowy, sprawiająca, że nie odpowiada ona prawu i nie może być wykonywana) daje stwierdzany następczo skutek w postaci nieważności umowy od daty jej zawarcia.

Jak już wyżej podniesiono w umowie wyraźnie określono główne świadczenia stron to jest kwotę kredytu w walucie, zasady spłaty i ustalania jej oprocentowania. Wątpliwości, których nie sposób pominąć to zasada przewalutowania kredytu z (...) na PLN przy jego wypłacie i spłacie oraz sposób ustalenia spraeódów. Wskazać należy, iż takowy zapis zawiera już sama umowa. W § 9 ust. 2 przedmiotowej umowy kredytu wskazano, iż: „spłata kredytu następować będzie w złotych, po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo – odsetkowych według kursu dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą

kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez Kredytobiorcę kredytu”. Ponadto, w § 4 ust. 1a wskazano, iż: „kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu”. Powyższe zapisy prowadzą do uznania za abuzywnego całego mechanizmu przeliczenia waluty na złotówki i koniecznością ich eliminacji z umowy. Bezsprzecznie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako tabela banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że umowa stron stanowiła wzorzec stosowany w Banku. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że istotne w tym przedmiocie postanowienia były możliwe do wynegocjowania. Fakt podpisania stosownych oświadczeń w ramach umowy lub przy okazji jej zawierania nie oznacza jednak, że wszystkie postanowienia w niej zawarte zostały indywidualnie uzgodnione. Dlatego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorca miał realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika też zeznań pozwanych, co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Nie sposób przy tym przyjąć, że takie uzgodnienie nastąpiło w wyniku wskazania przez pozwanych rachunku do obsługi kredytu prowadzonego w PLN. Wskazanie takie w żaden sposób nie odnosi się bowiem do kursu, który miałby być przyjmowany do rozliczenia kredytu. Nadal bowiem brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie. Nie zmienia tego okoliczność, że kredytobiorcy nie wyrażali wątpliwości co do zapisów umowy lub nie formułowali do niej żadnych pytań lub propozycji poszczególnych postanowień. Taka postawa nie oznacza, że doszło do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Dla wykazania takiego faktu konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz, że była im ona realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali, a tego powód nie udowodnił.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania pozwanych względem powoda, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że pozwani wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy pozwanych jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku jego przeterminowania. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł być on doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Powód mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość

swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez powoda we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Podsumowując, wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), mogła nastąpić na skutek wskazanych w umowie regulacji wyłącznie w PLN, według kursu, którego wysokość zależała wyłącznie od woli Banku, który stosowałby własną tabelę.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczeń umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób powód wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców. Tym samym zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że odpadłby mechanizm waloryzacji kredytu. Żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...)

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia

skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie nie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy walutowego kredytu bankowego.

Jak zeznał pozwany (k.311v): „możemy otrzymać kredyt w kwocie 450.000 zł, ale musimy to zrobić szybko i w (...). W tej sytuacji nic nie stało na przeszkodzie aby umowę po odpadnięciu mechanizmu waloryzacji potraktować właśnie zgodnie z jej zasadniczą treścią jako kredyt walutowy z pominięciem regulacji zawartych w § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umowy.

W konsekwencji nie doprowadziło to do unieważnienia umowy, a jedynie do uznania za niewiążące wskazanych postanowień umownych.

Odnosząc się natomiast do zarzutu nieskutecznego wypowiedzenia powyższej umowy wskazać należy, iż został on podniesiony przez pozwanych w piśmie z dnia 20 października 2020, do którego to pisma ustosunkował się pełnomocnik powoda w dniu 28 października 2020 roku (k.262-276), jednocześnie nie ustosunkowując się zarzutu nieskutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej. Co więcej, na rozprawie w dniu 9 marca 2021 roku oświadczył, iż nie dysponuje na tą chwilę (...) (k.311).

Zgodnie z § 13 ust. 1 i 2 umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...): Bank może obniżyć kwotę kredytu lub wypowiedzieć Umowę w przypadku niedotrzymania przez Kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu lub w razie

utrąty przez Kredytobiorcę zdolności kredytowej. Niedotrzymanie przez Kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu następuje w przypadku wystąpienia co najmniej jednego ze zdarzeń, o których mowa w § 14 (...) oraz niewykonania zobowiązań, o których mowa w § 13 (...).

Jednocześnie, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar przeprowadzenia dowodu spoczywa na tej stronie, która wywodzi z niego skutki prawne. Powód wywodzi swoje roszczenie z zawartej umowy kredytu oraz (...). Pozwani w sprzeciwie zakwestionowali skuteczność wypowiedzenia umowy, podnosząc, że zawiera ona klauzule abuzywne. W tej sytuacji ciężar przeprowadzenia dowodu spoczywał na powodzie, który dla jego przeprowadzenia powinien przedłożyć (...), by umożliwić Sądowi dokonanie jej oceny pod względem zgodności z prawem przyjętych w niej regulacji, oceny uzgodnionych warunków wypowiedzenia, sposobu jej zawarcia i wykonania. Ponieważ brak przedstawienia tego dowodu, pomimo wezwania, uniemożliwia dokonanie oceny roszczenia powoda, powództwo oddalono jako bezzasadne.

Na marginesie już tylko wspomnieć należy, że odpadnięcie mechanizmu indeksacji zmniejszyłyby wysokość należnych od powoda spłat miesięcznych w sposób prowadzący do nieskuteczności dokonanego wypowiedzenia z uwagi na brak zaległości umożliwiającej to wypowiedzenie na dzień jego wykonania.

W konsekwencji Sąd, już tylko z powyższego względu, zobowiązany jest przyjąć, że powód nie wykazał aby umowa o kredyt została skutecznie wypowiedziana. Tym samym nadal wiąże strony. Bank nie miał więc podstaw do postawienia zobowiązania pozwanych w stan wymagalności i wystąpienia na drogę sądową w celu dochodzenia owych roszczeń. Tak więc żądanie zwrotu niespłaconego kredytu Sąd ocenia, jako przedwczesne, a przez to nieuzasadnione, co skutkowało oddaleniem powództwa, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II i III sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1, 3, 4 k.p.c. Wobec tego, że powód przegrał sprawę w całości, Sąd obciążył go również kosztami procesu w całości. W skład kosztów procesu niniejszej sprawy wchodziło: opłata od sprzeciwu w wysokości 200 złotych oraz wynagrodzenie reprezentującego pozwanych profesjonalnego pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata, które ustalone zostały na podstawie § 2 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości § 2 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. I. 2016.1800), tj. w wysokości 10.800 złotych.